

Ka?dy na swoim promieniu, razem ku s?o?cu

Jak co roku, obchodzimy uroczysto?? Wszystkich ?wi?tych, maj?c na my?li tych, którzy ?yj?c w sposób wzorowy zrealizowali ju? tu na ziemi plan Boga wobec nich.

Ko?ci? uzna? jako ?wi?tych niektórych z nich.

?wi?ci s? jednak równie? inni, którzy ju? ?yj? w pe?nej jedno?ci z Bogiem, chocia? proces beatyfikacyjny nigdy nie by?, a mo?e nie b?dzie dla nich rozpocz?ty. W?ród nich mog? znale?? si? równie? niektórzy z naszych bliskich znajomych i przyjació?.

Z okazji ich ?wi?ta, chcemy szczególnie o nich pami?ta? i za nich Bogu bardzo podzi?kowa?.

Chcemy równie? na nich na nowo spojrze?, aby lepiej zrozumie? jak mo?emy na?adowa? ich przyk?ad, nie tyle w formie, bo ka?dy ma swoj? drog? do ?wi?to?ci, ile w radykalno?ci ?ycia dla Boga i dla ludzi.

Kiedy my?limy o ?wi?to?ci, my?limy cz?sto o wielkich umartwieniach, o d?ugich modlitwach, o bohaterskich czynach. Faktycznie wielu ?wi?tych takie rzeczy wykona?o.

Istotna wspólna cecha wszystkich ?wi?tych jest jednak inna.

Doskonale j? wyrazi? m?ody Alois Gonzaga, który, zapytany w czasie rekreacji, co by zrobi?, gdyby za chwil? mia? umrze?, odpowiedzia?: „Bawi?bym si? dalej”.

Jest to wspania?a odpowied? osoby, która zrozumia?a, na czym polega ?wi?to??: ?wi?to?? polega na ?ycie wed?ug woli Bo?ej w chwili obecnej.

Chiara Lubich porówna?a Boga ze s?o?cem. Jeden z jego promieni dociera do ka?dego z nas. Jest nim Wola Boga wzgl?dem nas.

Id?c po swoim promieniu ku s?o?cu, ka?dy z nas jest ju? teraz w s?o?cu, to znaczy w Bogu, a? w ko?cu ca?kiem si? z nim identyfikuje.

A wi?c, na czym polega ?wi?to?? moja, twoja, niezale?nie czy jeste? kobiet? czy m??czyzn?, doros?ym czy dzieckiem, ma??onk? czy osob? samotn?,

kap?anem czy zakonnikiem?

Polega ona na ?yciu wed?ug woli Bo?ej chwila po chwili, w ma?ych jak i w wielkich sprawach, równie? w rekreacji.

Alois Gonzaga, jeszcze jako dziecko, doskonale to rozumia?.

W tym ?wietle widzimy jak daleka od d??enia do ?wi?to?ci jest obecna cywilizacja.

Postmodernizm lansuje, bowiem tez?, ?e cz?owiek realizuje si? w pe?ni wtedy, kiedy ?yje wed?ug w?asnej woli, wed?ug w?asnej wiary, wed?ug w?asnej moralno?ci.

Nie wed?ug woli Bo?ej, lecz wed?ug woli w?asnej.

Wp?ywowe grupy spo?eczne lansuj? ten relatywistyczny sposób my?lenia przede wszystkim przez mas media.

Ta presja medialna jest tak du?a, ?e ka?dy z nas widz?c, ?e wi?kszo?? tak my?li, mo?e nawet nie?wiadomie zaczyna? tak my?le?.

Wygodniej jest, bowiem i?? z pr?dem i po stronie wi?kszo?ci ni? samotnie pod pr?d.

Samotnymi, jednak nigdy nie b?dziemy, bo Bóg jest zawsze z nami i razem z nim, wielu ?wi?tych oraz wielu innych ludzi dobrej woli, ?yj?cych nawet blisko nas, tak zwanych „?wi?tych z s?siedztwa” jak ich okre?la papie? Franciszek

Wszyscy jeste?my powo?ani do ?wi?to?ci, a ?wi?ty po hebrajsku znaczy **oddzielony** od tego, co ogólnie przyj?te, by ?y? tym, co Bo?e.

Nie pozwalajmy, wi?c aby wspó?czesny ?wiat narzuca? nam swój sposób my?lenia, aby inni my?leli za nas. Id?my pod pr?d.

W danej sytuacji, zadajmy sobie pytanie: „**Jak si? to ma, do Bo?ych warto?ci?**”

Mamy tylko jedno ?ycie.

W nim mo?emy realizowa? w?asny lub Bo?y plan.

Wybierajmy to drugie. Realizujmy ten wybór z wytrwa?o?ci?, zaczynaj?c ci?gle na nowo.

Wtedy ?yjemy ju? tu na ziemi we wspólnocie ?wi?tych.

Ks. Roberto